

JOACHIM NOWAK
Dortmund

Święty Ansgar (Oskar) i jego posłannictwo misyjne

1. Życie Ansgara – 2. Wiara Ansgara – 3. *Depositum fidei* za czasów Ansgara w Corbie, Corvey i Hamburgu – 4. Hamburg jako miejsce rozpoczęcia misji Ansgara na północy – 5. Przesłania misjonarskie Ansgara w stabilizacji życiowej

1. Życie Ansgara

200 lat po śmierci Ansgara kronikarz Adam z Bremy, wspominając jego dzieło, podziwia go za misjonarską odwagę i jednocześnie przywołuje na pamięć polecenie Pana, aby głosić Ewangelię wszystkim ludziom¹. Polecenie to było osobistym przesłaniem skierowanym do Ansgara podczas wizji w nocy Zesłania Ducha Świętego w 814 r., krótko po tym, jak otrzymał wiadomość o śmierci cesarza Karola Wielkiego. Przesłanie to nadało kierunek jego życiu. Zobaczył siebie prowadzonego do nieba przez św. Piotra i św. Jana Chrzciciela. Tam spostrzegł dużą grupę świętych i 24 starców, o których mówi Apokalipsa św. Jana². Z jasnego światła, do którego wszyscy zwrócili się z uwielbieniem, słyszał głos: „Idź! A przyozdobiony w koronę męczeńską, wróc do mnie”³. A w drugiej wizji w Corbie słyszał: „Idź

¹ Pot. ADAM VON BREMEN, *Bischofsgeschichte der Hamburger Kirche* 1,42; cyt. za: K.H. KRÜGER, *Erzbischof Ansgar – Missionar der Heiliger*, w: KATHOLISCHE AKADEMIE HAMBURG (red.), *Mit Ansgar beginnt Hamburg*, Hamburg 1986, s. 43. Rozprawa Akademii Katolickiej przekazuje mnóstwo informacji o wcześniejszej historii Kościoła w Hamburgu. Uzupełniające artykuły historyczne: KATHOLISCHE AKADEMIE HAMBURG (red.), *Was ist und was soll ein Bistum?*, Hamburg 1994. Ciekawie pokazujący stosunek luteranckiego Hamburga do Ansgara jest esej I. MAGERS, *Lobet den Herrn in seinen Heiligen. Mittelalterliche Ansgarverehrung und reformatorisches Ansgargedanken in Hamburg*, w: J. STUBEN, R. HERING (red.), *Zwischen Studium und Verkündigung. Festschrift zum 100-jährigen Bestehen der Nordelbischen Kirchenbibliothek in Hamburg*, Herzberg 1995, s. 293–308. Dodatkową literaturę oferuje: P. JOHANEK, *Ansgar*, w: LThK, t. I, Freiburg im Br. 2009, k. 715–716.

² ADAM VON BREMEN, *Bischofsgeschichte der Hamburger Kirche* 4,4.

³ RIMBERT, *Vita Ansgarii* (dalej: VA). Napisana między rokiem 865 a 876 dla mnichów w Corvey. VA 3.

i obwieszczają poganom słowo Boże⁴. Misjonarskie starania św. Ansgara przynosiły niewielkie sukcesy, ale pozostały ważne jako historyczne wspomnienie dla późniejszych czasów, a dla ludzi z północnych Niemiec i Skandynawii stały się w zadziwiający sposób trwałym impulsem do tego, aby z „siły wspomnień kształtować przyszłość”.

Ansgar urodził się w Pikardii 8 września 801 r.⁵, po koronacji na cesarza Karola Wielkiego i dwa lata po założeniu biskupstwa Paderborn. Był to czas panowania Karolińskiego Cesarstwa Kościelnego⁶. Podczas gdy cesarstwo chrześcijańskie w Bizancjum walczy z napierającą armią islamską, papieństwo wchodzi w nowy sojusz polityczny z Frankami. Za panowania Karola Wielkiego cesarstwo przeżyło znaczący rozkwit życia kulturalnego („karoliński renesans”), zapoczątkowany w dużej mierze przez iryjskich i anglosaskich mnichów, z których tradycją związany jest również Ansgar. W tym czasie po raz pierwszy zwrócono uwagę na narody Północy, na Normanów.

Po śmierci matki, w wieku pięciu lat, Ansgar został umieszczony przez swego ojca w opactwie benedyktyńskim w Corbie, na wschód od Amiens, aby tam zdobywał wykształcenie. Zadziwiające, że klasztor ten stał się jego nową ojczyzną. Corbie było w tamtym czasie tygłem, w którym stapiały się odmienne narodowości, odmienna kultura i nauka; było to np. miejsce, w którym toczył się pierwszy spór o Wieczерzę Pańską dotyczący sposobu obecności Chrystusa w Eucharystii. Początkowo Ansgar nie był grzecznym, wzorowym, ale raczej cieszącym się życiem i zdolnym uczniem; dopiero objawienia, które miał, spowodowały, że jego powołanie do bycia mnichem i powołanie do misji stało się wyraźne.

W 823 r. Ansgar został wysłany razem z innymi zakonnikami do Corvey nad Wezerą⁷, gdzie w tamtejszej gminie powierzono mu wprowadzenie systemu szkolnictwa i duszpasterstwa⁸. Już po czterech latach jego opat zaproponował mu delikatne zadanie: miał on towarzyszyć nowo ochrzczoneму królowi Danii Haraldowi

⁴ VA 9.

⁵ Z życia Ansgara: W. SCHAMONI (red.), *Das Leben des Hl. Ansgar von seinem Nachfolger Rimbert*, Düsseldorf 1965; G. MEHNERT, *Ansgar. Apostel des Nordens*, Kiel 1995; B. SENGER, *Ansgar. Mönch und Apostel des Nordens*, Dülmen 1989; T. KLAPHECK, *Der heilige Ansgar und die karolingische Nordmission*, Hannover 2008.

⁶ Por. A. ANGENENDT, *Das Früh-Mittelalter. Die abendländische Christenheit von 400–900*, Stuttgart 1995; TENZE, *Geschichte der Religiosität im Mittelalter*, Darmstadt 1997; N. BROX (red.), *Die Geschichte des Christentums. Religion – Politik – Kultur*, Darmstadt 1994.

⁷ Neu-Corbie (Nowa Korbei) w Wesfalii. Klasztor został przeniesiony 25 sierpnia 822 z Helthis w okolicę miasta Hellweg nad Wezerą, niedaleko Höxter, gdzie była siedziba biskupa Badurada. Cesarz i dopiero co nawrócona frankońska szlachta wnieśli bogate datki w posiadłości klasztorne. Klasztor w szybkim czasie stał się centralnym ośrodkiem religijnym, politycznym i gospodarczym.

⁸ Był on tam także nauczycielem w szkole klasztornej.

Klak i jego świcie w drodze z dworu cesarskiego do jego ojczyzny, Danii, uczyć go wiary i w ten sposób zacieśnić więzy z Cesarstwem⁹. Misji tej nie mógł przeprowadzić do końca z powodu niesprzyjających okoliczności politycznych¹⁰. Także późniejsze podróże misjonarskie do Szwecji nie zakończyły się sukcesem. W 831 r. wrócił on z misją od króla szwedzkiego do cesarza. Papież Grzegorz IV po zatwierdzeniu ufundowanego przez Ludwika I Pobożnego arcybiskupstwa w Hamburgu, osadził tam w 834 r. Ansgara i mianował swoim legatem dla Sasów, Duńczyków i Szwedów¹¹. W Szwecji Ansgar pozostawił arcybiskupa Ganzberta, sam działał na terenie Noralbingii¹² i Danii. Po zniszczeniu Hamburga w 845 r. przez Normanów Ansgar przeniósł swoją siedzibę do Bremy, uzyskując w 864 r. zatwierdzenie nowej metropolii hambursko-bremeńskiej przez papieża Mikołaja I¹³. Ansgar wznowił misję w Danii; na miejsce wygnanego biskupa Ganzberta sam wrócił do Szwecji (852–853) i zyskał dla misji przychyłność króla Olafa i ludu.

3 lutego 865 r. Ansgar umiera, nie zdobywając – w dosłownym sensie – korony męczeńskiej. Jednak męczennikiem i świadkiem był całe swoje życie; jako mnich i misjonarz¹⁴. Jego imię i jego życie pozostały na progu drugiego stulecia w pamięci, mimo że nie odniósł wielkiego sukcesu. Relikwie Ansgara od 1982 r. znajdują się w katedrze w Hildesheim¹⁵.

2. Wiara Ansgara

Ansgar był głęboko uduchowionym człowiekiem, który kochał modlitwę i odosobnienie, ale jednocześnie był człowiekiem z wyostrzonym poczuciem misji (*intus monachus – foris apostolus*, Adam z Bremy¹⁶). Udaje się na drogę *peregrinatio*, apostolskiego pielgrzymowania, którego trudności i męki nie możemy sobie dzisiaj prawie wyobrazić. Zawsze chciał być „okiem dla ślepego, stopą dla kulejącego

⁹ Pracował więc jako misjonarz na terenie Danii.

¹⁰ Ludwik I Pobożny powierzył mu w 829 r. poselstwo w Szwecji.

¹¹ Por. P. JOHANEK, *Ansgar*, k. 715–716.

¹² Na północy od dolnej Łaby po Ejdorę.

¹³ Por. H. JEDIN (red.), *Handbuch der Kirchengeschichte*, t. III/1, Freiburg im Br. 1966–1985, s. 155.

¹⁴ Por. E.U.H. MELCHERS, *Das große Buch der Heiligen. Geschichte und Legende im Jahreslauf*, München 1985, s. 85.

¹⁵ V. SCHAUBER, H.M. SCHINDLER, *Heilige und Namenspatrone im Jahreslauf*, München 2001, s. 50.

¹⁶ ADAM VON BREMEN, *Bischofsgeschichte der Hamburger Kirche*, 1,33.

i prawdziwym ojcem dla biednego”. Tęsknił za męczeństwem, za przypiecztowaniem swojego świadectwa dla miłości Boga przez krwawe poświęcenie swojego całego życia.

Jak może być dzisiaj opisana „wiara Ansgara”? Nie dysponujemy autobiograficznym przedstawieniem jego osobistej wiary, jego *fides quae*¹⁷. Także jego meritoryczne przekonania religijne, jego *fides quae* są, ściśle biorąc, prawie niedostępne, gdyż niemal cały materiał o jego życiu, myśleniu, woli mamy tylko z *Vita Ansgarii* jego następcy – Rimberta, a ten nie chce pisać żadnej biografii we współczesnym znaczeniu tego słowa, tylko „żywoty świętych”, do tego z wyraźnym apologetycznym celem: wyjaśnienia i tłumaczenia współbraciom z klasztoru Corbie, dlaczego Ansgar nie wybrał drogi *stabilitas loci*, czyli bycia mnichem, tylko egzystencję misjonarza. W dodatku egzystencja ta, w myśl jego pierwotnych zamysłów, była daleka od sukcesu¹⁸. U Rimberta każda informacja odnosząca się do faktów jest najpierw opracowana hermeneutyczną metodą historyczną. Przy tym stanie rzeczy możemy pytać o obiektywną wiarę Ansgara tylko wtedy, gdy pytamy, co w jego czasach uznawane było za ogólnokościelne i czysto prywatnie chronione *depositum fidei*.

Jedynie ostrożnie można zaryzykować ten lub inny wniosek dotyczący pobożności Ansgara, a wynikający ze sposobu jego zachowania i ze sprawdzonych informacji z *Vita Ansgarii*.

Ansgar w odróżnieniu np. od swoich współbraci z ojczystego klasztoru Corbie, jak Ratramnusa i Paschasiusa Radbertusa, protagonistów sporu o Wieczerzę Pańską (ok. 840 r.), również nie przyczynił się do odzwierciedlenia teologii tamtego czasu. Misjonarze chętnie stwarzali jasne teologiczne relacje. Odnosili się oni całkowicie, a nawet być może bardzo „liberalnie”, do kwestii „właściwej” i „słusznej” metody proklamowania i do strategii misjonowania; ze swoimi często nie bardzo skomplikowanymi, jednak posiadającymi inny środek ciężkości kwestiami hermeneutycznymi, np. do podstawowej kwestii, jak powinno się przetłumaczyć centralne pojęcia języka wiary na język misjonujących¹⁹.

¹⁷ *Confessiones Augustinus*, które w dyskusji teologicznej i duchowych wytycznych są zarówno rezonansem, echem osobistej drogi religijnej, a jednocześnie jako teologiczna i duchowa biografia, są wybitnym wydarzeniem historii teologii. Jednak dopiero w erze nowożytnej, po Hildegardzie z Bingen, Abelardzie i Heloizie, Franciszku, Bonawenturze, u których droga wiary i droga dyskusji wzajemnie się oświeślały, duchowe i teologiczne świadectwa (Lutra, Ignacego, Teresy z Avila, Jana od Krzyża, Blaise Pascala) stały się znakiem czasu.

¹⁸ Taki jest skutek, kiedy benedyktyn zrezygnuje ze swojego *stabilitas loci*. Dla Ansgara było czymś bardzo istotnym, aby uchwycić misjonarskie posłanie w życiowej stabilizacji.

¹⁹ Niemieckie fundamentalne pojęcia teologiczne są tego wyraźnym przykładem, poczynając od etymonu „wiara”, którego gotycko-staroniemieckie korzenie zawierają jednocześnie sens innych

*Pigmenta Ansgarii*²⁰, modlitewniki Ansgara, nie są jednak jego dziełem. Jednakże tak bardzo odzwierciedlają obiektywną wiarę tamtego czasu, że nie będziemy spekulatywni, jeśli założymy: z tym Ansgar mógł się w pełni identyfikować. Chyba tutaj czujemy też trochę osobistą pobożność Ansgara²¹.

3. *Depositum fidei* za czasów Ansgara w Corbie, Corvey i Hamburgu

Z ośmiu ekumenicznych soborów niepodzielnego chrześcijaństwa siedem się już odbyło, siódmy, drugi sobór w Nicei, dopiero przed mniej więcej 20 laty, w 787 r. Na tym soborze władza świecka uznała wybory biskupie za nieważne²². Poszukiwano też rozstrzygnięcia w toczącym się między Wschodem i Zachodem sporze wokół kultu obrazów, który wynikał z głębokich różnic mentalności. Zdecydowano na korzyść obrazów, które jako zewnętrzny wyraz prawdziwego człowieczeństwa Chrystusa powinny być tak samo czczone jak napisane Ewangelie²³. Z jednej strony już tematyka wprawek frankońskiej historii Kościoła, a z drugiej strony chrześcijańska historia dogmatów pokazują, że wszystko, co ma znaczenie, jest wyjaśnione, a dyskutuje się, czy zostało wiernie zachowane.

Apostolskie Wyznanie Wiary znalazło swoją dzisiejszą formę użytkową w VIII w. (*Textus receptus*) i stało się właśnie wyznaniem ponadregionalnym całego zachod-

chrześcijańskich etymonów „nadzieja” i „miłość” (*galaubeins* = wiara, *lubains* = nadzieja, *lubo* = miłość).

²⁰ *Pigmenta* (modlitwy wyjęte z psalmów) *św. Ansgara*. Modlitwy wczesnego Kościoła na połańskiej Północy, Kiel – Hamburg 1997.

²¹ Modlitwa wieczorna:

„Wszchemogący, wieczny Boże,
od Ciebie przychodzą wszystkie pobożne życzenia,
wszystkie właściwe rady i słuszne czyny.
Daj swoim służebnikom i sługom pokój, którego nie może im dać świat,
przez który nasze serca i ciała ofiarowane będą na Twoją służbę.
Ześlij na nasze czasy, w których znosimy strach przed wrogami,
spokój i daj nam schronienie...”

Modlitwa zaczyna się surowością oracji liturgii rzymskiej. Ale potem jest prośba o ochronę przed wrogami. Nagle wyczuwamy trochę niepewności, gdy w Hamburgu nadeszła noc i nikt nie wiedział, czy za odgłosami porykującej rzeki nie kryją się atakujący Wikingowie, lub czy nie wyrwie go ze snu luna ognia z płonących domów znajdujących się przed zamkiem warownym.

²² H. DENZINGER, *Kompendium der Glaubensbekenntnisse und kirchlichen Lehrentscheidungen, Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum et rebus fidei et morum*, P. HUENERMANN (wyd.), Freiburg 1991 (dalej: DH), s. 604.

²³ DH 600–603. Nieporozumienia spowodowane błędnym tłumaczeniem na język łaciński greckich uchwał prowadzą do ich odrzucenia przez synod partykularny we Frankfurcie w 794 r. Było to związane z ponownym oddaleniem adopcjańskiej chrystologicznej herezji – tak że dopiero czwarty synod w Konstantynopolu na przełomie lat 869/870 mógł ostatecznie załagodzić spór.

niego chrześcijaństwa. Karol, król państwa frankońskiego, jest od trzeciej mszy bożonarodzeniowej 800 r. cesarzem rzymskim, zgodnie z roszczeniami spuścizny do tronu cesarza rzymskiego i z faktycznymi układami sił²⁴. Jest on zdecydowaną przeciwwagą i wyzwaniem wobec osłabionego Bizancjum, uwikłanego w ciągłe walki: z jednej strony z Saracenami, a z drugiej ze Słowianami²⁵. Odtąd papież jest tak silny, jak słaby jest cesarz, albo tak słaby, jak silny jest cesarz. W następnych wiekach jest on na ogół słaby. Ale nawet słaby papież jest zawsze silniejszy niż całkowicie zależny od wschodniorzymskiego cesarza patriarcha Konstantynopola²⁶. W każdym razie, wraz z koronacją Karola na cesarza, rozpoczął się nie tylko trwający stulecia konflikt między cesarstwem a papieństwem, ale również wzrost znaczenia patriarchów zachodnich, prowadzący do ich niespodziewanego i nieplanowanego, ale zbliżającego się krok za krokiem panowania nad światem. Kilka miesięcy później urodził się Ansgar.

Autoritetem teologicznym wśród Ojców Kościoła stał się Augustyn, któremu nigdy nie było wolno sprzeciwić się i który w sprawach wątpliwych miał zawsze rację²⁷. Ale dopiero od chwili, gdy Augustyn stał się wielkim autorytetem, wolno było czytać jego dzieła, także rozprawy i poglądy, które za rzymskim zatwierdzeniem celowo przeszły na Caesariusza. I tak współbrat i współczesny Ansgarowi z Corbie, znany jako Ratramus z Corbie († 868), broni predestynacyjnej nauki Augustyna²⁸ przed Hinkmarem z Reims – ową naukę, którą dzisiejszy badacz określa wizjoner-

²⁴ W związku z przewrotem pałacowym cesarzowej matki Ireny w Konstantynopolu został on uznany za nieobsadzony.

²⁵ Karol jest również władcą „klasycznych” miast cesarstwa, jak: Rzym, Ravenna, Mediolan, Arles, Trewir i Moguncja.

²⁶ Z początkiem VI w. w istotnych, a więc łacińskich tekstach wyznania wiary wersji nicejsko-konstantynopolskiej, przy uznawaniu Ducha Świętego za bóstwo wstawiono wzmiankę o Synu. Duch pochodzi „od Ojca” i „od Syna” (*filioque*) – na razie tylko jako potwierdzenie wiary trynitarniej, mówiącej, że również Duch ma znaczenie przy Bogu. To, że *filioque* stanie się przeszkodą prawie nie do przewyciężenia dla Kościoła Wschodniego i Zachodniego, jest jeszcze nie do przewidzenia.

²⁷ Z powodu swojej nauki o łasce został on w 528 r. potępiony przez południowo-francuski synod partykularny w Walencji na rzecz tzw. semipelagianów. I tak by zostało, bez sukcesu, gdyby nie bp Caesarius z Arles, który w 529 r. przy okazji poświęcenia kościoła w Orange, na północ od Avignon, wymusił od obecnych tam biskupów podpis pod antysempelagianistycznymi, ale zaaprobowanymi już przez papieża ustawami. Wydarzenie to zostało później nazwane Drugim Synodem w Orange. *Canones* z Orange cieszą się dużą poczytnością i autorytetem – tylko w niewyjaśniony sposób zostały one znów zapomniane w stuleciu Ansgara. W zbiorze kanonów nie pojawiają się więcej – i znikają aż do Synodu w Trydencie, gdzie są z jednej strony wielkim odkryciem tradycji, a z drugiej strony jeszcze większą przeszkodą dla reformatorów.

²⁸ Predestynacja z góry do wszystkich „zasług”. Na prośbę Karola II Łysego Ratramus zawarł w *De praedestinatione Dei* (11–80) twierdzenie, że Bóg chce zbawienia wszystkich ludzi, przeznaczenie do kary opiera się na przewidzeniu grzechów, zaś konieczność grzechu nie leży w pojęciu przeznaczenia (predestynacja). Por. H. JORISSEN, *Rat(h)ramnus*, LThK, t. VIII, Freiburg im Br. 2009, k. 840; por. M. GRESCHAT, *Personenlexikon. Religion und Theologie*, Göttingen 1998, s. 395.

skim obrazem Boga. W czasie sporu o predestynację, ok. 820 r., i w czasie nastania Ratramusa z Corbie, ok. 825 r., Ansgar jest już w Corvey. Ten spór, jak również spór dotyczący Wieczerzy Pańskiej, nie mógł być mu obcy. Ratramus argumentował już jako augustynianin i protestował przeciwko rzeczowym „kapernaistycznym” wyobrażeniom o realnej obecności historycznego Ciała Chrystusa w chlebie²⁹.

Poufna spowiedź była stosowana od dwóch stuleci mimo wszystkich uchwał synodów, które widziały w tym „pokutę za niższą cenę”³⁰. Bonifacy i ośrodek jego działalności – Fulda – są już historią. Mógł on się opierać na wskazówkach papieży Grzegorza II i Grzegorza III, którzy ze swojej strony sukcesy misjonarskie Bonifacego przekształcili w więź z Rzymem zarówno w liturgii, jak i w dyscyplinie. W każdym razie Bonifacy i jego germańska misja po raz pierwszy przekroczyły granice byłego Limes.

Mają rację ci, którzy nazywają go Apostołem Niemiec. Bez Bonifacego nie byłoby Corvey – tak jak kilka stuleci później bez Corvey i Hamburga nie byłoby Ansgara. Europa Zachodnia zaczyna tworzyć chrześcijańską kulturę.

Coraz większą popularność zyskuje też liturgia rzymska. Wzbogaca się ona jednocześnie galijskimi elementami, najczęściej prywatnymi modlitwami księży, które stają się częścią rytuału, sprawiają, że staje się on mętny i przeładowany, a 1200 lat później przysparza pracy Soborowi Watykańskiemu II. W tym samym czasie powstaje obrzęd zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego, którym przed Karolem Wielkim raczej nikt się nie interesował³¹. To, jak bardzo wiara chrześcijańska zaczęła zapuszczać korzenie, „inkulturować się” w duchu germańskim, mimo cały czas utrzymujących się zagrożeń z zewnątrz, pokazuje też, że za życia

²⁹ Także na prośbę cesarza Karola II Łysego Ratramus wyłożył w dziele *De corpore et sanguine Domini* (103–170) naukę o Najświętszym Sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej; twierdził w nim, że chleb i wino przyjmowane przez wiernych są znakiem ze względu na formę, zaś ze względu na niewidzialną istotę, czyli moc Słowa, są prawdziwie Ciałem i Krwią Chrystusa, akcentując przeistoczenie (*transsubstantiatio*) i rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii. Por. H. JORISSEN, *Rat(h)ramnus*, k. 840.

³⁰ Ponieważ była ona powtarzalna i ustanowiona z natychmiastowym udzieleniem rozgrzeszenia i z odbyciem późniejszej pokuty, zmniejszała znaczenie surowej, starej pokuty kościelnej, którą zazwyczaj odraczano do momentu zbliżania się śmierci. Poufna spowiedź wywodzi się ze wschodniego zakonu mniszego, okrężną drogą objęła mnichów w Irlandii i Szkocji, którzy potem od VI w. jako tzw. iryjsko-szkoccy mnisi stali się misjonarzami Europy Zachodniej i zachodniego terytorium germańskiego. W historii pobożności poufna spowiedź jest dlatego wschodnio-kościelną solą w oku Kościoła Zachodniego, że stawia duszpasterstwo w miejsce rytualnej, duchowo kontraproduktywnej rutyny zniewolonej w kościelnej pokucie.

³¹ Karol chce stworzyć ochronę prawną i umacnia swoje znaczenie, ponieważ nikt więcej nie może dać Kościołowi jurysdykcji w sprawie zawarcia małżeństwa. Głównym powodem tego jest zabezpieczenie wolności wyboru partnera. Stąd też wprowadzenie odpowiednich pytań *in foro*, to znaczy: tak, aby słyszeli je wszyscy przed drzwiami kościoła. Małżeństwo chrześcijańskie nie ma już dłużej być, jak w prawie germańskim, transakcją własności panny młodej. Kościół spełnił tu istotny dobry uczynek socjalny.

Ansgara powstały pierwsze chrześcijańskie dzieła poetyckie napisane w języku staroniemieckim: ok. 814 r. *Modlitwa Wessobruńska* – poemat o stworzeniu z anglosaskimi korzeniami, i *Zbawiciel*, pisana wierszem harmonia o Ewangelii, która powstała ok. 840 r.³² I w końcu nie można też zapomnieć, że czas życia Ansgara jest właśnie czasem, w którym powstają dwa wielkie (fatalne), mające wpływ na historię, fałszerstwa: „Konstantyńska darowizna”, prawdopodobnie już w drugiej połowie VIII w. (sporne), i „Pseudoizydoriańskie dekrety” z ok. 850 r.³³

Wiara Ansgara, o ile jest ona wiarą Kościoła, jest jasna i w znacznym stopniu oczywista. Spór o możliwości swobodnego jej głoszenia, ale również o instrumenty władzy potrzebne do jej przeforsowania, jeszcze się toczy, ale coraz bardziej ulega czarowi Rzymu. Europa Środkowa stawała się chrześcijańskim imperium³⁴.

4. Hamburg jako miejsce rozpoczęcia misji Ansgara na północy

I tak Hamburg stał się misjonarskim centrum dla północnej Europy³⁵. Ansgar nazywany jest też „Apostolem Północy”. Przedstawia się go w ornacie biskupim z Kościołem na dłoni: jako założyciela Kościoła³⁶. W każdym razie Hamburg, w którym Ansgar żył wraz ze swoimi współbraćmi i według wyjaśnionej wiary Kościoła IX w., miał się stać bazą szerzenia właśnie tej wiary wśród Duńczyków, Szwedów i na Wschodzie, wśród Słowian³⁷.

³² Najstarszy zachowany rękopis pochodzi z 850 r. z klasztoru Ansgara w Corvey.

³³ Pierwsza chce przyznać rzymskiemu biskupowi, po upadku Cesarstwa Zachodniego, także świecką władzę – jako rzekomy prezent cesarza Konstantyna dla papieża Sylwestra I. Druga chce złamać potęgę metropolitów i synodów, wbrew Hinkmarowi z Reims, z którym także Ratramus miał do czynienia, co z kolei wzmocniłoby centralną władzę papieża. Pozwalając sobie na coś takiego, ma się już świadomość dużego stanu posiadania. Już wtedy fałszerstwa zostały ujawnione przez znawców, a wynikające z nich przywileje zostały zanegowane.

³⁴ Poganin w Europie Środkowej znalazł się szybko w sytuacji wczesnoscholastycznego pytania wzorcowego: Co stanie się z węglarzem w lesie, który nigdy nie miał styczności z Ewangelią? Odpowiedź wczesnoscholastycznego mistrza: Jemu również Bóg wyśle misjonarza lub w razie konieczności anioła, który pouczy go o Ewangelii, tak że będzie mógł uwierzyć! Dopiero w XIII w. zachwieje się ta pewność zwycięstwa.

³⁵ Po odliczeniu Anglii, Szkocji i Irlandii.

³⁶ Ten tytuł wskazuje bardziej na plany i uznanie przez potomność niż na fakty. Pytanie uczonych, czy i w jakiej formie Hamburg został od początku zaplanowany jako siedziba arcybiskupia – jeszcze przed, dla urodzonych Hamburgczyków, tak upokorzonym późniejszym Arcybiskupstwem Bremeńsko-Hamburskim – miało być poparte stwierdzeniem, czy zaplanowane, ale nie wykonane miary do rozbudowy małego bazyliki były zgodne z tymi w Corvey. Niestety prace wykopaliskowe pod parkingiem, gdzie dawniej znajdował się Hamburg, nie zdradzają więcej tej tajemnicy.

³⁷ Ale co się dzieje z Kościołem na świecie? Europa Wschodnia, przede wszystkim południowa Europa Wschodnia, jest wciąż pod panowaniem wschodniorzymskiego cesarza. On może być słaby lub mocny, ale Europa Wschodnia pozostaje zamknięta na wpływy rzymskiego biskupa. Wprawdzie

Wprawdzie Kościoły Wschodni i Zachodni nie są jeszcze podzielone, również koronacja cesarska Karola nic tu nie zmieniła. Ale są one już na drodze oddalania się od siebie. Przebieg wydarzeń na Drugim Soborze w Nicei i na Synodzie Frankfurckim, dodanie *filioque* do Apostolskiego Wyznania Wiary, połączone z zaleceniem cytowania go w liturgii, ma jednoznaczną wymowę. W tych warunkach misja Kościoła Zachodniego oznaczać może tylko ekspansję na dalekiej Północy. Przy czym określenie „Północ” ogranicza się przede wszystkim do Danii i południowej Szwecji. Norwegia – to niebezpieczni Wikingowie. Wprawdzie podczas swoich zdobycznych wypadów stykają się oni z chrześcijaństwem, ale raczej w sposób negatywny³⁸. Nawracanie reszty Europy, o ile się ją znało, jest więc zadaniem Ansgara i jego towarzyszy w Hamburgu. Papież ze swojej strony forsują wysiłki misjonarskie, jak już czynili to za czasów Bonifacego: w 830 r. (lub 831) biskup albo arcybiskup z siedzibą w Hamburgu, w 832 r. (lub 834) razem z Ebo z Reims – papieskim legatem do spraw misji na Północy. Równocześnie Ansgar otrzymuje paliusz metropolitalny (*pallium*), a więc wszystkie sukcesy misjonarskie musi połączyć kościelną więzią z Rzymem.

Znamy rezultat: podział imperium w 843 r. przyznaje klasztor Torhout we Flandrii zachodniemu imperium Karola. Tym samym Hamburg został pozbawiony swoich materialnych podstaw życiowych, ponieważ ta mała osada z wielkim zadaniem misjonarskim nie może przetrwać o własnych siłach. Krótco potem, w 845 r., przybywają Duńczycy. Ansgar ledwo uchodzi z życiem (ratując tylko relikwie) i obejmuje w 847 r. biskupstwo Bremy. Z biskupstwa Hamburg, które stało się iluzją, staje się ono wieloletnim biskupstwem bremeńsko-hamburskim z osobliwą konstrukcją dwóch kapituł – w Bremie i Hamburgu, które jednak, pomimo oporu arcybiskupa w Kolonii, który nie chciał oddać swojego biskupstwa diecezjalnego w Bremie, już w 864 r. zostało zatwierdzone przez papieża Mikołaja I. W rok później Ansgar może umrzeć bez obawy że wkroczą Duńczycy. Ale jego dzieło pozostało na razie bezowocne.

połączenie Rosji z Patriarchatem w Konstantynopolu/Bizancjum jeszcze się nie dokonało. Wręcz przeciwnie, w Rosji istnieje rodzaj mozaikowej historii chrześcijańskiej, znajdującej się całkowicie pod wpływem zachodnim. Jeszcze w połowie X w., w 959 r., Wielka Księżna Olga próbuje sprowadzić (z Kijowa od cesarza Ottona I) na swoje terytorium biskupa. Ale już za życia Ansgara była w kontakcie z patriarchą Photiossem. Chrześcijaństwo księcia Władimira z Kijowa w 989 r. jest ostatecznie logicznym zakończeniem długo utrzymującej się tendencji.

³⁸ Chryścianizacja Norwegii udaje się dopiero w XII w., niecałe 200 lat po państwowym porozumieniu.

5. Przesłania misjonarskie Ansgara w stabilizacji życiowej

Cytowana początkowo skarga Adama z Bremy: „Dzisiaj, kiedy brakuje świętych, a u ludzi zanikło dążenie do prawdy, wydaje się prawie nieprawdopodobne, (...) że jeden odważył się pełnić rolę apostoła (...)” wydaje się pasować również do naszych czasów. Nie mamy dostatecznej ilości świętych, wybitnych świadków, a miłość do prawdy jako poszukiwanie prawdziwego życia, które pochodzi od Boga i szuka w Nim swojego spełnienia, jest w trudnej sytuacji. I znów apostołska odwaga, która wyróżniała Ansgara, wydaje się prawie nieprawdopodobna. Skarga Adama znajduje, w ten lub podobny sposób, w każdym czasie wystarczająco dużo przesłanek. Nie chodzi tu jednak o przyłączenie się do znanych pieśni żałobnych lub też o zaintonowanie innej, nowej. Chodzi o wybranie z życia Ansgara kilka aspektów, które poruszają i które nam dzisiaj pomagają.

Decydujące sytuacje w życiu Ansgara, jak nam relacjonuje Rimberty w *Vita Ansgarii*, są kształtowane wizjami. Dzisiaj wydaje się nam to obce i niezrozumiałe, ale tutaj mamy autentyczny wgląd w jego *fides qua!* Według Rimberty, na decyzje Ansgara miały wpływ liczne objawienia i wizje, które odbierał, a które później znalazły potwierdzenie w jego życiu. Czy są one po prostu „legendami świętych”? Tutaj możemy tylko rozróżnić między treścią obiektywną a subiektywnymi założeniami patrzących, do których należy również uduchowiony materiał ilustracyjny tekstów biblijnych i który czytelnie pojawia się w objawieniach. Jak już wspomnieliśmy wcześniej, wśród nich jest jedno, które miał już w bardzo młodych latach: Ansgar widział Boga objawiającego się w światłości wśród 24 starców i usłyszał głos: „Idź! A przyozdobiony w koronę męczeńską, wróć do mnie”³⁹. Trudno, żeby Rimberty wymyślił sobie tę wizję, ponieważ kiedy ją zapisał, Ansgar już nie żył, a umarł nie jako męczennik. Zakładając, że Ansgar posiadał w tym przypadku prawdziwą ekstatyczną zdolność wizjonerską, to po odrzuceniu upiększeń, które zawsze trzeba uwzględnić, również za przyczyną innych objawień, jak relacjonuje Rimberty, podejmował on ważne decyzje w swoim życiu. Wśród nich były również te, które miał już w Corbie i które widocznie zrozumiał dopiero w kontekście swojej pierwszej misji w Szwecji w latach 829–830. Tam powiedziano mu: „Idź i obwieszczaj poganom słowo Boże”⁴⁰.

Relacje z jego wizji można rozumieć jako formę, w której pokazano, że Ansgar chce iść swoją drogą, zarówno w czasach wewnętrznego niepokoju, jak również w czasach zewnętrznych wstrząsów. Chce iść nie bez wewnętrznego przekonania,

³⁹ VA 3.

⁴⁰ VA 9.

że w modlitwie i w rozmyślaniach o Bożym słowie należy szukać jasności. W ten sposób otrzymuje inspirację. Wewnętrznie tak dostraja się do słowa Bożego, że staje się ono dla niego prawdziwą siłą, która ciągle, nadzwyczajnie, układa zawile drogi jego życia i zapewnia mu zdumiewające bezpieczeństwo w nadzwyczajnych sytuacjach. Nie chciał nic robić z własnej inicjatywy, tylko wszystko na wezwanie Boga – jako słuchający i posłuszny, jako posłany i świadek. Ten człowiek, który miał duży dar odbierania duchowości i posłania Boga, przy podejmowaniu wszystkich decyzji chciał być pewien, że są one zgodne z wolą Boga. To jest jego *stabilitas*, jego życiowa równowaga. Później zresztą przyjął on także swoje misjonarskie posłanie z dużą swobodą i prawdziwą pokorą. Jego modlitwa, jak pokazują *Pigmenta*, jest prawdziwą walką, mówi o cierpieniu i niedostatku, o walce w sercu człowieka i o zdaniu się na Boga. Zawsze szuka prawdziwego światła, wspaniałego i pocieszającego blasku chwały Bożej.

Jeżeli przyjmiemy entuzjastycznie relacje Rimberta, wynikną z nich dwojakie wnioski: osobiście Ansgar widział się zawsze jako szczególnie prowadzony przez Boga. Znamy to nawet jeszcze dzisiaj w całkiem świeckiej formie: w sytuacjach decydujących ludzie dają się poznać jako prowadzący, podążając za marzeniem, inspiracją, decyzją, której nigdy nie podjęli, tylko odkryli w sobie, i która się później okazuje właściwą, a mianowicie opatrnościową. Po drugie: Ansgar był przekonany – i to już wcześniej – że misja jest istotnym zadaniem Kościoła, i że Kościół nie powinien nigdy stwarzać sobie wygodnego i komfortowego *status quo*.

Jeżeli tak jest, to na negocjacje w 826 r. pada osobliwe światło. Cesarz Ludwik Pobożny prosi obecnych przedstawicieli duchowieństwa o wyznaczenie odpowiedniego człowieka, który z dopiero co ochrzczonym sojusznikiem Ludwika – królem Danii Haraldem – powinien misjonować wśród Duńczyków. Nikt się nie zgłasza. Opat Ansgara, Wala, który właśnie sam stał się opatem w Corbie, proponuje działającego dopiero od czterech lat w Corvey Ansgara. Ten od razu się zgadza i zostaje również wtedy, gdy misjonowanie w Danii nie powodzi się. Co więcej, zostaje on wyświęcony przez papieża Grzegorza IV na biskupa, wyposażony w paliusz metropolitalny i razem ze starszym Ebo z Reims udziela „legacji” na misjonowanie na Północy (dla Ansgara: u Szwedów), a Hamburg staje się siedzibą biskupa i bazą dla misji. Opat Wala unika, mimo jego propozycji, formalnego nakazu posłuszeństwa zakonowi i pozostawia Ansgarowi decydowanie o wszystkim, tym samym narażając go na zarzuty, ataki i sprzeciwy, które są widoczne w apologetycznej relacji Rimberta. Ansgar porzuca swoją bardzo obiecującą działalność nauczycielską w Corvey, do której należy również typowe głoszenie kazań dla „laików” (społeczeństwa świeckiego). Przede wszystkim łamie on nieugięte prawo mnichów, *stabilitas loci*, które jeszcze dzisiaj jest cechą mnichów

reguły benedyktyńskiej. Ale Ansgar – i broniący jego postępowania jego następca, Rimbert – pojął, że prawdziwa zmiana (*immutatio*) jego zakonu mniszego to nie ta, którą zarzucano mu w ostrej krytyce, ale zmiana w samych mnichach, którzy z nakazu nawracania Jezusa stworzyli bazę uprawnień dla bezpiecznego, przejrzystego, jak również opatrzonego wysokim prestiżem „stanu” w Kościele i państwie. „Przypadek Ansgara” pokazuje, jak uporczywe trzymanie się konwencji może wywołać niebezpieczeństwo przegapienia nie tylko sprzyjającej chwili, ale również działania wbrew woli Jezusa Chrystusa. Ansgar widocznie je rozpoznał – w trakcie swoich objawień – i konsekwentnie wdrażał je w swoim działaniu, gdy przyszedł na to czas.

Dzisiaj w szerokich kręgach nie jest niczym nadzwyczajnym uważać misję za sprawę załatwioną; z jednej strony pozostawiać ją ewangelikom, z drugiej strony „strategiom” kurii rzymskiej, spoglądając na tych, którzy „idą na misje” z góry i z pewnym lekceważeniem. W każdym razie pozyskiwanie ludzi dla Ewangelii i zbliżanie ich do Boga w Jezusie Chrystusie nie należy do tych celów, chyba że wyniknie on całkowicie przypadkowo. Czy nie jest to na współczesny sposób taka sama postawa, jak ta, mnichów, przeciwników Ansgara w Corbie, Corvey i gdzie indziej, którzy brali mu za złe naruszenie stworzonej przez ludzi reguły *stabilitas loci*? A przecież był on niczym innym pochłonięty, jak tylko wiernie i według nakazu Jezusa rozpałać światło Ewangelii w sercach. Nie wszyscy możemy być misjonarzami. Ale nie mamy prawa ich lekceważyć, zamiast podziwiać ich odwagę i ich wspierać. Nie mamy również prawa ustępować jakimkolwiek rodzajowi samouodpornienia na raczej odczuwalne, ale odepchnięte misjonarskie impulsy Ewangelii. Prawo to jest nie tylko ważne dla wielu ludzi, ale też jest im wyraźnie przyznane.

*

Wiara Ansgara była wiarą kosmopolityczną, która nie zaszyła się w jakikolwiek (klasztorny czy też państwowo-kościelny) prowincjonalizm. Spokojnie możemy się od niego uczyć, ponieważ także nasza wiara dzisiaj musi stać się na nowo wiarą misjonarską. Także jako wierzący musimy myśleć i działać we właściwym interesie światowym i kościelnym. Może potrzebujemy do tego nowego modelu przekazu wiary: zachęcającego dowodu ludzkiej miłości Boga, który robi nie tylko z wierzących jeszcze bardziej wierzących, a z pobożnych jeszcze bardziej pobożnych, ale również zwraca się bardziej do ludzi pytających, niespokojnych, ale także zdystansowanych i sceptycznych, bardziej do dorosłych niż do dzieci, interesuje się bardziej kwestiami życiowymi ludzi a mniej wewnątrzkościelnymi pytaniami.

Posłannictwo misyjne Ansgara mogłoby oznaczać nabieranie nowej apostołskiej odwagi do ciągłych pytań o wolę Pana: „Dokąd mam dzisiaj pójść?”.

*

Literatura

- ANGENENDT A., *Das Früh-Mittelalter. Die abendländische Christenheit von 400–900*, Stuttgart 1995.
- ANGENENDT A., *Geschichte der Religiosität im Mittelalter*, Darmstadt 1997.
- ANGENENDT A., *Heilige und Reliquien, Die Geschichte ihres Kultes vom frühen Christentum bis zur Gegenwart*, München 1994.
- BROX N. (red.), *Die Geschichte des Christentums. Religion – Politik – Kultur*, Darmstadt 1994.
- DELIUS F. (red.), *Die „Pigmenta“ des Heiligen Ansgar. Gebete der frühen Kirche im heidnischen Norden*, Kiel – Hamburg 1997.
- FRAESDORFF D., *Ansgar. Apostel des Nordens*, Kevelaer 2009.
- GRESCHAT M., *Personenlexikon. Religion und Theologie*, Göttingen 1998.
- JEDIN H. (red.), *Handbuch der Kirchengeschichte*, t. III/1, Freiburg im Br. 1966–1985.
- JOHANEK P., *Ansgar*, LThK, t. I, Freiburg im Br. 2009, kol. 715–716.
- JORISSEN H., *Rat(h)ramnus*, LThK, t. VIII, Freiburg im Br. 2009, kol. 840–841.
- KATHOLISCHE AKADEMIE HAMBURG (red.), *Mit Ansgar beginnt Hamburg*, Hamburg 1986.
- KATHOLISCHE AKADEMIE HAMBURG (red.), *Was ist und was soll ein Bistum?*, Hamburg 1994.
- KLAPHECK T., *Der Heilige Ansgar und die karolingische Nordmission*, Hannover 2008.
- KRÜGER K-H., *Erzbischof Ansgar – Missionar und Heiliger*, w: KATHOLISCHE AKADEMIE HAMBURG (red.), *Mit Ansgar beginnt Hamburg*, Hamburg 1986, s. 35–66.
- LAUDAGE J., *Rimbert*, LThK, t. VIII, Freiburg im Br. (2009), kol. 1191–1192.
- MAGERS I., *Lobet den Herren in seinen Heiligen. Mittelalterliche Ansgarverehrung und reformatorisches Ansgargedanken in Hamburg*, w: J. STUBEN, R. HERING (red.), *Zwischen Studium und Verkündigung. Festschrift zum 100-jährigen Bestehen der Nordelbischen Kirchenbibliothek in Hamburg*, Herzberg 1995, s. 293–308.
- MEHNERT G., *Ansgar. Apostel des Nordens*, Kiel 1995.

- MELCHERS E. I H., *Das große Buch der Heiligen. Geschichte und Legende im Jahreslauf*, München 1985.
- SCHAMONI W. (red.), *Das Leben des Hl. Ansgar von seinem Nachfolger Rimbert*, Düsseldorf 1965.
- SCHAUBER V., SCHINDLER H.M., *Heilige und Namenspartone im Jahreslauf*, München 2001.
- SENGER B., *Ansgar. Mönch und Apostel des Nordens*, Dülmen 1989.
- WAITZ G. (red.), *Vita Anskarii auctore Rimberto. Accedit Vita Rimberti*, w: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi* 55, Hannover 1884 (reprint: Hannover 1988).

*

Streszczenie: Ansgar urodził się w Pikardii 8 września 801 r. Był arcybiskupem Hamburga-Bremy oraz apostołem krajów północnych. W dzieciństwie oddano go do opactwa benedyktyńskiego w Corbie. W 823 r. Ansgar został wysłany razem z innymi zakonnikami do Neu-Corbie w Westfalii, gdzie w tamtejszej gminie powierzono mu wprowadzenie systemu szkolnictwa i duszpasterstwa. Był on tam także nauczycielem w szkole klasztornej. Ansgar został przydzielony do wyprawy króla duńskiego Haralda Klaka i pracował jako misjonarz na terenie Danii. Cesarz Ludwik I Pobożny powierzył mu w 829 r. poselstwo w Szwecji. W 831 r. wraca Ansgar z misją od króla szwedzkiego do cesarza. Papież Grzegorz IV po zatwierdzeniu ufundowanego przez Ludwika I Pobożnego arcybiskupstwa w Hamburgu, osadził tam w 834 r. Ansgara i mianował go swoim legatem dla Sasów, Duńczyków i Szwedów. Po zniszczeniu Hamburga w 845 r. przez Normanów Ansgar przeniósł swoją siedzibę do Bremy, uzyskując w 864 r. zatwierdzenie nowej metropolii hambursko-bremeńskiej przez papieża Mikołaja I. Ansgar wznowił misję w Danii i sam wrócił do Szwecji (852–853), zyskując dla misji przychylność króla Olafa i ludu. Ansgar zmarł 3 lutego 865 r. w Bremie. Jego relikwie od 1982 r. znajdują się w katedrze w Hildesheim. Był on głęboko uduchowionym człowiekiem, który kochał modlitwę i odosobnienie, ale jednocześnie był bardzo otwartym na posługę misyjną. Posłannictwo misyjne Ansgara może być dla nas wzorem apostołskiej odwagi do ciągłych pytań o wolę Pana.

Słowa kluczowe: św. Ansgar, posłannictwo misyjne, wiara, stabilizacja życiowa, odwaga misyjna.

Abstract: Saint Ansgar (Oscar) and his missionary message. Ansgar was born in Picardy on September 8th 801. He was the archbishop of Hamburg-Bremen and the apostle of the northern countries. As a child he was given to the Benedictine Abbey of Corbie. In 823 Ansgar was sent together with the other monks to Neu Corbie in Westphalia, where the

local community entrusted him to introduce a system of education and pastoral care. He was also a convent school teacher there. Ansgar was assigned to the Danish King Harald Klak on an expedition and worked as a missionary in Denmark. Emperor Louis the Pious entrusted him with the mission in Sweden in 829. In 831 he was back with a mission from the Swedish King to the emperor. Pope Gregory IV, afterwards the archbishopric approval of Hamburg, founded by Louis the Pious, settled Ansgar there and appointed him as his legate for the Saxons, Danes and Swedes in 834. When Hamburg was destroyed by the Normans in 845 Ansgar moved his headquarters to Bremen. Then in 864 he obtained the new Hamburg-Bremen metropolis approval from Pope Nicholas I. Later Ansgar resumed his mission in Denmark and returned to Sweden (852–853), to get King Olaf and the people's favour for his mission. Ansgar died on February 3rd 865 in Bremen. Since 1982 his relics have been in the Cathedral of Hildesheim. He was a deeply spirited man who loved prayer and seclusion, but at the same time very open to missionary service. Ansgar's missionary can be a model of apostolic courage for continuous questioning about the Lord's will.

Keywords: Saint Ansgar, the missionary, faith, stabilization of life, courage missionary.

